

# Gazeta Olsztyńska.

GAZETA OLSZTYŃSKA

z dodatkami »Gość Niedzielny« i »Gospodarz« wychodzi trzy razy tygodniowo i to: na wtorek, czwartek i sobotę. — Kosztuje kwartalnie w drukarni 30 fen., na pocztach 1 markę, z odnośzeniem do domu przez listowego 1 markę i 24 fen.

Ojców mowy, ojców wiary  
Brońmy zgodnie: młody, stary.

Telefon nr. 841.

OGŁOSZENIA

przyjmują się po 15 fen., reklamy po 30 fen. od wiersza korpusowego. Przy konkursach i wykarzeniach należyłości wszelkie rabaty upadają. Listy adresować: »Gazeta Olsztyńska« Allenstein Ostpr., ulica Dolna-Kościelna (Unterkirchenstrasse) 12.

Dziś: Marcela.  
Jutro: Antonina.  
Pojutrze: Wszyst. Świętych.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Dziś: wsch. sło. 6 53 zach. 4 33  
Jutro: » 6 55 » 4 31  
Pojutrze: » 6 57 » 4 30

## Na listopad i grudzień

można już teraz na wszystkich pocztach zapisywać Gazetę Olsztyńską.

Przedpłata na te dwa miesiące wynosi tylko 67 fen. a z przyniesieniem do domu przez listowego 84 fenigi.

Gazeta polska zastępuje nam niejednokrotnie szkołę polską, bo służy młodzieży jako elementarz. Daje naukę i oświatę, której lud nasz w szkole niemieckiej czerpać nie może. Budzi świadomość narodową wśród tych, którzy w domu rodzicielskim jej nie zaznali.

Szerzenie gazet katolickich szczerze narodowych jest obowiązkiem każdego szczerego Polaka, bo to jedno z najprzedniejszych zadań narodowych. To też prosimy wszystkich naszych dotychczasowych Czytelników, aby zajęli się gorliwie agitacją za Gazetą Olsztyńską na listopad i grudzień.

## Polacy a duchowieństwo centrowo-niemieckie.

»Germania« katolicka zamieszcza w jednym z ostatnich numerów o stosunku katolickich Polaków do duchowieństwa niemiecko katolickiego następujące uwagi:

»Duchowieństwo w parafiach zachodnio-niemieckich o większej liczbie Polaków skarży się często na trudności robione mu przez Polaków, a szczególnie na wielki brak zaufania Polaków. Częściowo przypisują winę tego gazetom polsko-radikalnym. Do pewnego stopnia może to być słusznym. Musimy jednak zwrócić uwagę na inny fakt także. Polacy zatrudnieni w zachodnich Niemczech przybywają wszyscy z wschodu, gdzie, legodnie się wyrażając, nie zawsze z najlepszej strony poznają Niemców. Także prosty lud musi się dziwić, jeśli przy wyborach księży katolickich zamiast katolickiemu Polakowi oddają głos protestanckiemu liberalowi. A tem bardziej lud polski musi nabywać lichego przekonania o Niemcach katolikach, jeśli Niemcy katolicy i ich duchowieństwo uważają za rzecz uwłaczającą i wrogą niemieckiej ojczyźnie i karygodną, jeśli ktoś z Polakami przestaje.

Na dowód przytacza »Germania« głos krotoszyńskiej »Katholische Rundschau«, która pisząc o procesie Koittla, pętepia zasadniczo tych, co z Polakami się wdają i kończą następującymi uwagami:

»Takich wypadków niestety jest wiele, muszą one duszę ludu polskiego wyziębiać i zamykać serce jego dla duchowieństwa niemiecko-katolickiego. Wszystko znać — znaczy wszystko zrozumieć.

W ten sam dzień w centrowej »Schles. Volksztg« znajduje się obszerny artykuł, w którym z powodu procesu redaktora »Piel grzymac« przeciw ks. Schultzowi z Scopet napada w niebawmy sposób na prasę polską, zarzucając jej, że w niegodziwy, niesumienny i podły sposób zwalcza księży niemieckich, którzy podkreślają swą niemieckość i nie chcą się poddać żądaniom narodowym polskich podlegaczy. Zaznaczyć wypada, że ks. Schultz jest właśnie jednym

z tych księży, którzy podczas ostatnich wyborów nie tylko głosowali na Niemców protestantów, lecz zapomocą Niemców protestantów chcieli wydrzeć Polakom mandaty sejmowe, z których jeden pragneli oddać protestantom. Artykuł »Schles. Volksztg.« potwierdza najzupełniej wywody »Germanii«.

Nie walka gazet polskich z księżmi germanizatorami, lecz księży germanizatorzy są najsmutniejszym rozdziałem w historii walki hakatystów z ludem polsko katolickim. Pozwalamy sobie zwrócić uwagę na to, że są setki księży niemieckich wykonujących duszpasterstwo dla Polaków, których prasa polska wcale nie tyka. Natomiast zwalcza jednostki z pomiędzy duchowieństwa, które odznaczają się tem, że nadużywają swej godności kapłańskiej do celów politycznych i germanizacyjnych. A pomiędzy temi jednostkami są osoby takie, których towarzystwa wyrzekają się nawet ci centrowcy i te ich gazety, które szczują bezustannie na Polaków.

Wróćmy jednak do wywodów »Germanii«. Słusznym jest to jej twierdzenie, że lud polsko katolicki nie może mieć zaufania do tych księży, którzy nie tylko głos oddają na protestantów, ale biorą nawet czynny udział w agitacji za kandydatami protestancko-hakatystycznymi. A takich księży niemieckich było bez liku podczas ostatnich wyborów sejmowych nie tylko na Śląsku, ale i w Księstwie Poznańskim, Prusach Zachodnich i Wschodnich. Na Górnym Śląsku księży niemieccy obalili kandydatury księży polsko katolickich a pomogli do wyboru kandydatów hakatystyczno-protestanckich. W Księstwie Poznańskim niemieccy kanonicy głosowali na protestantów hakatystów. Jaki rozdzwięk take stanowisko duszpasterzy musiało wywołać w parafiach, jak zepsuć stosunki pomiędzy duszpasterzem a polskimi jego owieczkami, z góry ci księży niemieccy przewidzieć musieli. Ale oni interes partyjny, interes szowinizmu niemieckiego przekładali ponad interes sprawy katolickiej, poświęcili tę sprawę pogańskiemu bożkowi szowinizmu niemieckiego. Do takich niemieckich katolików, do takich niemieckich duszpasterzy lud polsko katolicki nie może mieć zaufania.

Ale na działalności politycznej Niemców katolików smutny ten rozdział historii walki antypolskiej się nie kończy. Daleko poważniejszą przyczyną nieufności naszej do niektórych księży niemieckich jest sprawa duszpasterstwa. Każde dziecko u nas wie dziś, że hakatystyczny rząd pruski miesza się zbyt gorąco w wewnętrzne sprawy kościelne, a władze kościelne zbyt to niestety wpływem rządu pruskiego ulegają. Wszak wróble o tem na dachu śpiewają, że opolski radca Kuester marz strzygający głos przy obsadzaniu probostw na Górnym Śląsku. Każdy nieomal ksiądz starający się o probostwo musi zdawać przed regencją opolską egzamin z swego pruskiego patriotyzmu, a nad pruskim patriotyzmem księży czuwają wszędzie szpie-dzy rządu pruskiego, a nie przystoi nam

pisać nawet, kto oddaje się tej nikczemnej robocie.

Znaną zresztą jest rzeczą, że wpływy znanych księży hakatystów dotyczą także obsadzania probostw, a polecenia ich u rządu nieraz rozstrzygają o tem, kto probostwo otrzyma.

Na tem nie koniec naszych żalów. Wiemy przecież dokładnie, że rząd szczególnie na obczyźnie wywiera wielki nacisk na władze kościelne, aby jak najmniej dopuszczaly nabożeństw i kazań w języku polskim. Przez swe organa każe śledzić pilnie duszpasterstwo w języku polskim, a »Germania« sama przed 2 laty ogłaszała takie sprawozdania szpicłów systemu pruskiego. Nacisk rządowy i bojaźń duchowieństwa nieraz są przyczyną niedostatecznego duszpasterstwa dla Polaków. Znamy pewien kościół katolicki, (w Olsztynie red.) który został pobudowany z pomocą rządu pruskiego, ale pomoc rządu uzyskano tylko pod warunkiem, że w kościele nie będzie kazań i nabożeństw polskich. Władza kościelna na ten warunek się zgodziła, chociaż w parafii jest wiele Polaków. Mamy katolicko niemieckich dostojników kościelnych, którzy popierają budowę ewangelickich kościołów swymi datkami. Znamy wypadki, gdzie władza kościelna nie życzyła sobie polskich kongregacji w parafiach polskich, a zalecała zakładanie kongregacji niemieckich.

A jak jest z »Jungdeutschlandbundem«? Ten związek młodzieży grzeszy nie tylko pogańskim szowinizmem, ale szkodzi wprost sprawie katolickiej. Stwierdzają to nawet poczciwi księży niemieccy. Mimo to u nas władza kościelna zalecała księżom nie czynić przeszkód, lecz popierać tę organizację młodzieży.

Wszystko to są rzeczy nad wyraz smutne, owoce fatalnej pod każdym względem walki antypolskiej. Stosunki te ludowi polskiemu są znane, nic więc dziwnego, że serce zamyka dla swych niemieckich duszpasterzy, i że ci je tak ciężko muszą zdobywać.

Wre u nas na całej linii walka kulturalna; pomiędzy nowoczesną walką kulturalną a pierwszą niestety jest ta różnica, że władzy kościelnej brak silnego grzbietu wobec naporu rządu protestanckiego, a wielu księży niestety nie idzie z ludem, lecz razem z kulturnikami przybranymi dziś w płaszcz krzyżacki przeciwko ludowi polsko katolickiemu.

Trafia to uwagi. Oby wzięli je sobie do serca także nasi warmińscy zaciętrzewieni centrowcy i germanizatorzy w sutannie. Toć nawołuje ich do tego już nawet własny ich organ. Oby ze skutkiem!

## Co tam słyhać w świecie?

Nowy proces w sprawie Kruppa.

Na wielkiej sali posiedzeń 11-tej izby karnej 1 go berlińskiego sądu ziemiankiego w Berlinie rozpoczęły się rozprawy w drugim procesie Kruppa. W pierwszym procesie, jak wiadomo, oskarżonemi byli





Przędę do nakryć

żółtą, czerwoną, szarą,  
zieloną i brunatną

poleca

L. Hirschfeld.

**Składajcie oszczędności**  
w następujących spółkach  
związkowych:

1. **Inowrocław**, Bank ludowy  
E. G. b. b. H., Hohensalza.
2. **Pakość**, Bank ludowy,  
E. G. m. u. H., Pakosch.
3. **Gdańsk**, Bank ludowy,  
E. G. m. u. H., Danzig.
4. **Gniezno**, Kasa Pożyczkowa w  
Gnieźnie, E. G. m. b. H. Gnesen.

**Nie kupujcie**

żadnego zegarka zanim nie widzieliście  
mojego wielkiego cennika na zegarki,  
budziki, łańcuszki, pierścionki, kolczy-  
ki, broszki, krzyżyki, medaliki, brelo-  
ki, korale, brzytwy, noże nożyczki,  
kosy, steple, drukarnie, portmonetki,  
kufry, fajki, gramofony, płyty polskie,  
harmoniki, flety, klarnety, skrzypce,  
bębny, tamboriny, książki do nabożeń-  
stwa i powieściowe, krzyże, kropielni-  
czki, obrazy, lekarstwa domowe na  
wszelkie choroby, perfumy, ubiory, o-  
buwie, bluzki, suknie, chustki, fartu-  
chy i t. d.

**Kto nie wierzy, niech  
się przekona, że poszukuje  
osoby która by mi powie-  
działa, że nie była zadowolona z  
mego kupna.**

**To mogę długo szukać i nie  
znajdę, bo mój czysto polski  
i katolicki Dom Wysyłko-  
wy jest w obec droższy  
najlepszy i najtańszy w  
świecie.**

**Otwórz oczy**

nie pozwól się krzykaczom wywieść  
z pola, gdyż wszyscy Polacy wy-  
okują jednogłośnie iż wiele pieniędzy  
zyska każdy kupując u mnie.

Jasnym jak na dłoni było, jest i bę-  
dzie iż taniej niż gdzie indziej sprzedaje.

**Zadajcie darmo i franko**  
wspaniałe polski cennik co każdy zdumie-  
nieje gdy się przekona o tanich cenach

Adres **Hieronim Tilgner**  
Berlin, Paulstr. 8.

**Znakomite przy  
Chorobach pęcherza**

i innych niedomaganiach tegoż są  
**Cystitis-pigulki »Cytac«**  
małe szkiełko 1.50, duże szkiełko 5  
m. Do nabycia w »Hohenzollern-Apo-  
theke« w Olsztynie.

**Stara obleka**

jako i gotowe spodnie własne  
roboty poleca

**E. Zbiek, Olsztyn,**  
ulica Lipszacka 28.

**Baczność!**

**Bardzo ulubioną najlepszą  
tabakę do zażywania  
sprzedaję teraz jeszcze po da-  
wniejszej starej cenie.**

**J. Dziedzick**

skład cygar i tabaki, Olsztyn,  
ul. Zeppelina  
(obok p. Schoeneberga).  
Filia w ulicy Lipszackiej 50.

# Bank Ludowy

E. G. m. u. H.

W Olsztynie ul. Cesarska (Kaiserstr.) 16 I.  
przyjmuje depozyta placąc od takowych  
4 i pół procent.

Pożyczek udzielamy pod dogod. warunkami.  
Bank otwarty jest co wtorek i piątek od 11-tej do 1-szej.

ZARZĄD:

**T. Wojnowski. M. Erdmann. Wl. Pieniężny.**  
Listy adresować: »Bank Ludowy« E. G. m. u. H. Allenstein.  
Na odpowiedź prosimy dołączyć znaczek pocztowy.

## Zaproszenia

na wesela, pogrzeby, zabawy  
:- i inne uroczystości :-

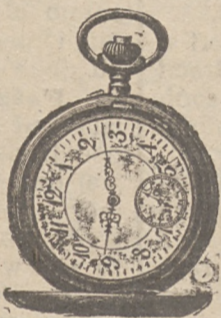
jako też

wszelkie inne druki

wykonywane po tanich cenach

**Drukarnia**

„Gazety Olsztyńskiej.“



Zegarki każdego gatunku  
kupuje się najlepiej i najtaniej wprost u fa-  
chowca pod gwarancją w starym interesie  
zależonym w roku 1889 u

**Offo Misselwitz'a nast.**

zegarmistrza w Wartemborku  
w ulicy Ludwika (Luisenstr.) 71 i 72.

## Książki do nabożeństwa

polskie i niemieckie poleca w wielkim wyborze  
i po tanich cenach księgarnia „Gazety Olszt.“

## Pierze.

Polecam

|               |              |
|---------------|--------------|
| pierze gęsie  | 2.50—4.50 m. |
| kaczy półpuch | 2.00—2.25 m. |
| kaczy puch    | 2.50—3.00 m. |
| pierze kacze  | 1.40—1.85 m. |

bardzo wydajne.

**L. Hirschfeld.**

Pralnia chemiczna i far-  
biernia W. Koppa znajdu-  
je się teraz w

**ul. Wilhelma 13.**

Kupno okolicznościowe.

22 morgi przy mieście regencyjnym  
Olsztynie, nowe budynki, dobre po-  
łożenie z inwentarzem i żniwem za 8000  
mk. przy wpłacie 2000 marek na

**A. Schnarbach**

Olsztyn, ul. Lipszacka 46.

Włnę do tkania

Bawełnę do tkania

poleca

L. Hirschfeld

## Posiadłość

25 mórg dobrej roli, wtem torf  
łaki i las, budynki w dobrym  
stanie jest zaraz z wolnej ręki  
na sprzedaż.

**Joachim Goronczewski,**  
w Wyrandach (Wyranden p.  
Gr. Purder)

## Ucznia

syn porządnych rodziców przy-  
mie natychmiast w naukę pie-  
karstwa

**V. Barwiński,**

mistrz piekarski w Olsztynie  
ulica Olsztyńska 8.

## Szczotki wojskowe

w najlepszym wykonaniu i wiel-  
kim wyborze polecam najtaniej  
za końskie włosie placę naj-  
wyższe ceny.

**M. Loewy,**

szczotkarz,  
Olsztyn, ulica Prosta 20.

## Eleganckie nowości

w  
krawatach gotowych  
i do wiązania

oraz ochraniające

poleca

L. Hirschfeld.

## O jałmużnę

na pokrycie kosztów budowy i  
na utrzymanie Domu Misyjnego  
prosi najpokorniej

ks. **Majewski,**

Superyor XX. Pallotynów  
Wadowice-Kopiec.

## Niedoścignione

w konst. ukyci i jakości są moje  
systemu Singera  
Maszyny do szycia



najprzedniejsze gatunki do  
wyszywania i stepnowania zdadne  
dla użytku domowego i dla  
rzemieślników.

Maszyny rodzinne

od 55 m. począwszy.

Reperacje szybko i tanio.  
Spłaty dozwolone.

**M. Peiser, Olsztyn,**

ul. Prosta 6.

Poszukuje zastępców.